

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska 106. **Cena 25 groszy** Telefon „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71 nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99 00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000

Aresztowanie posła komunistycznego Sochackiego

WILNO, 16.12. (Tel. wł. „Głosu Polskiego”).

Ze źródeł nieoficjalnych dowiadujemy się, że w dniu wczorajszym został w Wilnie aresztowany poseł komunistyczny Sochacki.

Motywy, lub szczegóły aresztowania nie są na razie znane.

Wiadomość o aresztowaniu posła komunistycznego Sochackiego została dziś zamieszczona w „Dzienniku Wileńskim”.

Potwierdzenia wiadomości ze strony sfer oficjalnych brak.

Min. Zaleski w kapliczce T. Kościuszki

LUGANO, 16.12. PAT. Przed odjazdem z Lugano minister Zaleski wraz ze swymi współpracownikami udał się do leżącej w odległości 10 mil od Lugano miejscowości Morosini, gdzie zgodnie z wolą Tadeusza Kościuszki, spoczywało przez 78 lat jego serce. przywiezione ostatnio do Warszawy.

Po zwiedzeniu kapliczki ozdobionej bustem Kościuszki, minister Zaleski powrócił do hotelu poczem o godz. 17 odjechał do Warszawy.

W pościgu za mordercą Michała Króla

Policja przeprowadziła obławę i dokonała licznych aresztowań

Jeden z zatrzymanych osobników jest silnie poszlakowany o dokonanie mordu

Morderstwo, popełnione na osobie 72-letniego Michała Króla do chwili obecnej okrywa mrok tajemnicy.

Służąca zamordowanego Michała Króla, którą władze policyjne zastały w mieszkaniu po dokonaniu morderstwa w stanie silnego odurzenia alkoholem, a która została aresztowana i odwieziona do aresztu przy urzędzie śledczym

NIE ODZYSKAŁA PRZYTOMNOŚCI

i żadnych zeznań, któreby pozwoliły zorientować się władzom policyjnym w tej tajemniczej sytuacji, wydobyć z niej nie można. Nad przywróceniem Kukulskiej przytomności czuwa w jej celi lekarz dyżurny. Stan zdrowia jej jest poważny. Drobiazgowe dochodzenie policyjne utwierdziło władze w przekonaniu, że

KUKULSKA POZOSTAWAŁA OD DŁUŻSZEGO CZASU W BLIŻSZYCH STOSUNKACH Z TAJEMNICZYM MORDERCĄ, który ją często odwiedzał w mieszkaniu Michała Króla. Z zeznań

domowników oraz świadków wynika, że

KUKULSKA NIE ZNAŁA PODOBNO NAZWISKA SWEGO KONKURENTA.

Pytana niejednokrotnie swego czasu przez swojego chlebodawcę, odpowiadała, iż wie, że znajomy jej ma

NA IMIĘ STEFAN, NAZWISKA ZAŚ JEGO NIE ZNAŁA.

W związku z morderstwem cała policja mundurowa i śledcza na terenie Łodzi została zmobilizowana, celem przeprowadzenia obław w miejscowościach, w których ukrywają się zwykłe osoby będące w konflikcie z prawem. Władze policyjne z komendantem P. P. na miasto Łódź podinspektorem Niedzielskim, naczelnikiem urzędu śledczego podinspektorem Noskiem na czele dokonały obławy na terenach 1, 2, 3, 4, 13 i 14 komisariatów P. P. Obława trwała od godz. 12 w nocy do godz. 7 rano. W wyniku obławy aresztowano 4 osobników, z których JEDEN SILNIE JEST PODEJ-
RZANY.

BADANY PRZEZ WŁADZE ŚLEDTCZE MIESZAŁ SIĘ W ZEPANIACH, NIE MOGĄC DĄŻYĆ NA SWE USPRAWIEDLIWIENIE I WYJAŚNIĆ, GDZIE SPĘDZIŁ CZAS W MOMENCIE KRYTYCZNYM.

Jak nas informuje urząd śledczy, morderstwa miał dokonać jeden tylko zbrodniarz.

Po dokonaniu morderstwa na osobie Michała Króla, do zwłok jego zawiezł lekarz urzędowego dr. Hurwicza, który stwierdził, że

KRÓL ZMARŁ NATYCHMIAST UGODZONY KULĄ, POCHODZĄCĄ Z REWOLWERU KALIBRU 6,35 MM.

Strzał oddany był z bliskiej odległości, o czym świadczy silne osmalenie ciała, oraz ziarenka prochu, tkwiące pod skórą zabitego.

Zwłoki zamordowanego przewiezione zostały do prosektorjum, gdzie przeprowadzona będzie sekcja. Mieszkanie, w którym popełniono morderstwo, władze policyjne opieczetowały. Dalsze dochodzenie w toku, (p)

S.O.S. tonących statków

BUKARESZT, 16.12. PAT. Okręt rumuński „Dacia” w drodze powrotnej z Konstantynopola do Konstancy otrzymał od statku angielskiego „Leo Kron” oraz od jednego statku rosyjskiego, sygnały SOS. Wskutek znacznej odległości, okręt rumuński nie mógł przyjechać z pomocą tonącym statkom. Ze względu na beznadziejne wzywanie tych dwóch statków, przypuszczać należy, iż oba utonęły.

Śmierć „Extrablattu”

WIEDEN, 16.12. (A. W.) — Z dniem dzisiejszym przestał wychodzić najstarszy dziennik wiedeński, „Extrablatt”.

Pismo to już od szeregu lat walczyło bez powodzenia z trudnościami finansowymi.

Strajk robotników w Kolumbji

przyniósł krwawy plon

BOGOTA (Kolumbja) 16.12. (Pat) Wedle otrzymanych dziś informacji o rozruchach, spowodowanych przez strajkujących robotników na plantacjach bananów w Maddalena, przebieg tych rozruchów był poważniejszy, niż pierwotnie donoszono.

W wyniku starcia z policją zabitych zostało około 100 osób, a rannych 238 osób. Szkody materialne przewyższają 250,000 funtów.

Jugosławia ma być podzielona

na trzy jednostki autonomiczne?

BELGRAD, 16.12. (AW) — Premier jugosłowiański, Koroszec, zamierza wystąpić z projektem zmiany konstytucji w ten sposób, żeby przewidywała ona podział administracyjny Jugosławii na trzy jednostki autonomiczne: Serbie, Chorwację i Sławonię, ze wspólnym wojskiem, wspólnymi zastęp-

cami zagranicą, pocztą i telegrafem.

Parlament centralny — wedle tego projektu — składałby się z połączonych parlamentów dzielnicowych.

Dla projektu swego usiłuje Koroszec zjednać jak dotąd członków gabinetu.

Uroczyste poświęcenie grobowca

ś. p. Gabryela Narutowicza pierwszego prezydenta Rzplitej

WARSZAWA, 16 grudnia. — (PAT). Dziś, jako w 6-tą rocznicę śmierci pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej ś. p. Gabryela Narutowicza odbyło się w katedrze św. Jana w Warszawie uroczyste poświęcenie nowej krypty grobowca, w którym spoczywają prochy pierwszego prezydenta.

Przed uroczystością poświęcenia krypty odprawione zostało na bożeństwo przez ks. kardynała Kakowskiego, w asyście ks.ks. biskupa Galla i Szlagowskiego oraz liczne kleru.

Na nabożeństwie obecny był premier Bartel, wiceminister Konarzewski, przedstawiciele sejmu, senatu, korpusu dyplomatycznego, organizacji - naukowych, społecznych i t. d. Obecna również była rodzina ś. p. prezydenta Narutowicza.

Po poświęceniu krypty wmurowano w ścianę krypty odpowiedni akt, podpisany przez dostojników państwa wraz z księgą pamiątkową, opiewającą życie i czyny ś. p. prezydenta Narutowicza.

Dr. med.
S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych przeprowadził się na **Andrzeja 5.**

Tel. 5-47
godz. 8-10 i 1-2 wiecz.
Oddział pocztami dla pań

W zdrowiu króla angielskiego zaszła nieznaczna poprawa

LONDYN, 16.12. TAT. Biuletyn lekarski o stanie zdrowia króla Jerzego daje się la wydany dziś rano stwierdza, że dostrzec nieznaczna poprawa.



Pałac króla angielskiego na odczytaniu biuletynu o stanie zdrowia popularnego monarchy — dziennie zbierają się liczne tłumy, Jerzego V-go.



Ilustracja powyższa przedstawia Lugano, widziane z Massagna

Likwidacja piekarń w suterrenach

Zjazd piekarzy z całej Polski pragnie temu za wszelką cenę zapobiec

WARSZAWA, 16.12. (Tel. wł. „Głosu Polskiego”).

Wczoraj odbył się w Warszawie ogólnokrajowy zjazd piekarzy, w związku z wydaniami zarządzeniami o zamknięciu na terenie całego państwa piekarń, mieszczących się w suterrenach.

Na zjazd przybyli reprezentanci wszystkich związków piekarzy

Polski. W toku obrad stwierdzono, że skutkiem nowych zarządzeń min. spraw wewnętrznych 20,000 żydom grozi utrata środków życia.

W dniu dzisiejszym powzięty będzie szereg rezolucji obejmujących postulaty, które zjazd przedłoży czynnikom rządowym. Orzady mają przebieg b. burzliwy.

Niezwykłe życie i dzieło laureata nagrody paryskiej



Konstanty Weyer

Doroczną nagrodę akademii Goncourt'ów przyznano na tradycyjnym „śniadanku” u Drouant'a niezwykłemu pisarzowi, o życiu fantastycznym, wybiegającym daleko poza przeciętny żywot literatów francuskich i „zabiegi wydawców” — Konstanty Weyer, autor odznaczony najwyższym uznaniem, jakie przynosi nagroda Goncourt'ów, napisał parę opowiadań i jedną powieść p. t. „Człowiek pochylony nad swą przeszłością...”

Przeszłość Konstantego Weyera jest najfantastyczniejszą opowieścią.

Ojciec Weyera był oficerem kawalerii francuskiej i szykował dla swego syna przeciętną karierę adwokata.

W 21-ym roku życia, w 1902 r., Weyer — zapewne pod wpływem reminiscencji z życia innego, wielkiego i zagadkowego artysty, Rimbaud'a, porzuca Europę i wyjeżdża do Ameryki. Osiedla się w Kanadzie, gdzie, jako farmer i właściciel wielkich trzód, dorabia się wielkiego majątku. Przedtem jednak zjeżdża całą Amerykę Południową, jest cowboym, poszukiwaczem złota, dociera aż do stref podbiegunowych, pędzi żywot a la Jack London.

W 1914 roku majątek Weyera oceniany jest na 100 tysięcy dolarów.

Kiedy wybuchła wojna, Weyer pierwszym parowcem odpływa do Francji, wstępuje do szeregów strzelców alpejskich.

10 maja 1917 roku, podczas ataku, nad głową Weyera pęka granat, 53 rany w ciele i długie miesiące szpitala wojskowego. Weyer zostaje odznaczony krzyżem wojskowym, legią honorową i najwyższą odznaką czasów wojny „Medalem wojennym”.

Po wyjściu ze szpitala, poruszając się z trudem przy pomocy la-

sek, Weyer domaga się przydzielenia go w charakterze szofera do oddziałów tanków. Do końca wojny pozostaje na tym odpowiedzialnym posterunku — siedem razy bierze udział w atakach.

Stare rany otworzyły się tuż po zawarciu pokoju. W 1920 roku, były kanadyjski farmer, bogacz inwalida — 80 proc. — i nędzarz.

Wyjeżdża do Kanady, by dowiedzieć się, że z pięknej fermi zostały ruiny.

Zawistni sąsiedzi i koczujące plemiona tubylcze rozgrabili cały jego majątek. Weyer praca do Francji. W małym piśmiku prowincjonalnym 40-letni prawie, początkujący dziennikarz z trudem zdobywa nędzne środki dla wyżywienia się.

Weyer zaczyna pisać. Wspomina właściwie o kłękach swego niezwykłego życia.

Pisze zrazu małe opowiadania o życiu kolonisty w Kanadzie, poszukiwacza złota na Alasce, cowboya — w Meksyku. Pierwszą powieść — obecnie nagrodzoną — p. t. „Człowiek pochylony nad swą przeszłością...” napisał niedawno. Drukowana była w odcinku „L'Intransigeant”. Jest to opowieść o dziejach francuza, ożenionego z irlandką na dalekiej odczyźnie, koleje losu człowieka, rzucanego w bezmiar walki z ludźmi i naturą. Powieść wstrząsająca siłą wyrazu, prawdziwością ujęcia i niezwykłymi przygodami.

Rzadko, bardzo rzadko nagroda literacka przypada w udziale bardziej interesującemu autorowi i tak niezwykłemu dziełu.

Przeważnie jest to gra ambicji i interesów wszechmocnych wydawców paryskich.

Nagroda Pen-Klubu

za najlepsze tłumaczenie

Celem podniesienia poziomu przekładów utworów literackich z języków obcych na język polski, zarząd polskiego klubu literackiego (Pen-Klubu) ustanowił doroczną nagrodę za najbardziej wartościowy przekład. Nagroda tegoroczna w kwocie zł. 1000, będzie przyznana za przekład opublikowany w przeciągu ostatnich trzech lat. Sąd konkursowy składać się będzie z trzech członków zarządu Pen-Klubu oraz dwóch zaproszonych przez zarząd rzeczoznawców. Utwory (co najmniej w dwóch egzemplarzach) należy nadsyłać

do dnia 30 grudnia r. b. do godz. 12 w południe pod adresem sekretariatu Pen-Klubu, Wspólna 5, w Warszawie.

Kaden-Bandrowski laureatem na rody literackiej M. W. R. i O. P.

WARSZAWA, 16 grudnia. — (PAT). Sąd konkursowy nagrody literackiej ministerstwa wyznał religijnych i oświecenia publicznego przyznał nagrodę za rok 1928 Juliuszowi Kaden-Bandrowskiemu za dzieło p. t. „W cieniu zapomnianej olszyny”.

PAMIĘTAJ ZE NIEZLICZONE ZASTĘPY ZAGROŻONYCH GRUŻLICA CZEKAJĄ TWÓJ POMOCY KUP NALEPKĘ PRZECIWGRUŻLICZĄ

Święto 1-go pułku szwoleżerów



Prezydent Mościcki i marsz. Piłsudski na uroczystościach



Oficerowie pułku na rękach niosą p. Prezydenta Rzplitej

CAMI

Roztargniony samobójca

(Scena przedstawia gabinet wielkiego detektywa).

Nieznamy (wchodzi): — Proszę pana, zwracam się do pana, jako do człowieka o genialnych zdolnościach śledczych; proszę mi wnieść trochę światła do mojej, niejasnej, pełnej tajemniczości sytuacji. Przez dziesięć lat piastowałem urząd oprawcy sardynek.

Sherlock Holmes: — Oprawcy sardynek?

Nieznamy: — Tak jest. Byłem oprawcą sardynek w fabryce konserw. Moim obowiązkiem było ścinać je przed ułożeniem ich w puszkach. Widziałem tyle głów ściętych, że wpadłem w neura-

stację i postanowiłem zakończyć z życiem. Ale przedewszystkiem pozwolił pan, że go zapytam: czy jestem widzialny golem okiem?

Sherlock Holmes: — Najzupełniej widzialny, co uważam zresztą za rzecz najzupełniej naturalną.

Nieznamy: — Tego pan nie powie, gdy panu oznajmię, że od dwóch godzin jestem nieboszczykiem.

Sherlock Holmes: — Co pan powiada?

Nieznamy: — Powiadam, że dzisiaj rano urzeczywistniłem swój zamiar odebrania sobie życia. Przy pomocy grubego sznura powiesiłem się u sufitu w moim

pokoju jadalnym. — Sherlock Holmes: — To jest niemożliwe, skoro pan tutaj jest obecny.

Nieznamy: — A jednak to prawda. Jestem w tej chwili u pana i jednocześnie wiszę w domu, na sznurze w mojej jadalni.

Sherlock Holmes: — To bardzo dziwne. Udam się natychmiast do mieszkania pana, aby się osobiście przekonać, czy pan naprawdę wisi w swojej sypialni. Ale już doszedłem do wniosku, że pan jest igraszką halucynacji. Zechce pan w towarzystwie mego oddanego ucznia poczekać na mnie tutaj.

OBUWIE ROZSTRZYGA.

II.

(Scena jak wyżej).

Sherlock Holmes (wraca): — pan ma rację. Trup pana wisi rzeczy-

wicie u sufitu jadalni pana. Nieznamy (bardzo zdenerwowany): — Kim wobec tego jestem?

Sherlock Holmes: — Proszę się uspokoić. Po drodze rozmyślałem i doszedłem do pewnych wniosków. Pan jest bez wątpienia duchem ciała, które wisi w pokoju pana. Natychmiast po samobójstwie zmaterializował się pan i przyjął pan wygląd ciała, z którym pan przed chwilą się rozstał. Nawet ubranie włożył pan takie same. Uderzył mnie jednak pewien szczegół.

Nieznamy (trwożnie): — Jaki szczegół?

Sherlock Holmes: — Pan nosi czarne obuwie, a trup, który wisi w jadalni pana — brązowe.

Nieznamy: — Brązowe, powiada pan!!! Brązowe!!

PARYŻ 16.12 (Pat) Prasa podaje w doniesieniach z La Paz, że wojska boliwijskie zajęły po krwawej walce paragwajskie forty Roqueron i Rojaselwa.

SANTA FE 16.12 (Pat) Przez Santa Fe zostały przewiezione znaczne materiały wojenne, przeznaczone dla Boliwii. W skład transportu wchodziły 4 samoloty niemieckie.

BIENOS AIRES 16.12 Z Asomption donoszą, że ciągle orga-

nizuje się tam oddziały wolontariuszów i po całych dniach i nocach odbywają ćwiczenia. Wielu byłych oficerów chilijskich zaofiarowało Paragwajowi swe usługi.

Dr. med. I. Dynenson

Choroby dzieci

Południowa 9, tel. 23-70

przyjmuje od 5—5. pp

Chciała mieć zgrabne nogi

Tragiczny finał zbyt znej operacji

Pewna młoda i przystojna współwłaścicielka szwalni w Paryżu, w okolicy Placu Vendôme, zaryzykowała się. Związek czysto z miłości. Jednakże narzeczonej zdawało się, że jej nogi nie mają linii dość smukłej, co, jak uważała, jest dziś obowiązkiem każdej kobiety, chcąc się podobać, tem bardziej, wstąpić w związki małżeńskie. Wszystko raczej, aniżeli usłyszenie przykrej uwagi ze strony rozczarowanego małżonka: „Masz nogi za grube”. W tym celu młoda narzeczona udała się najpierw do lekarza, który, zbadawszy dokładnie jej nogi, zawyrokował, że w tym wypadku tylko chirurg może zadość uczynić jej żądaniom. Chirurg oświadczył, że jest to bagatela, skutek pewny, a niebezpieczeństwa niema żadnego. Biedna maniaczka mody, uwierywszy eskulapom, położyła się na stole operacyjnym, na którym najpierw zoperowano jedną nogę, znieczuliwszy miejsce, podlegające nacięciu. Wyjęto jej część łydki, skórę na nodze zaszyto i kazono położyć się do łóżka. Bie-

działka cierpiała mocno tembardziej, że czekała ją operacja drugiej nogi. Ale nic nie zaszkodziło, noga będzie miała pożądaną linię. Tymczasem, po tygodniu cierpień, okazało się, że noga całkiem zczerniała. Słowem: gangrena. Tylko amputacja zoperowanej nogi może uratować nieszczęsną pacjentkę. Tak się też stało.

Nieszczęśliwa przeszła drugą operację pomyślniej. Nie umarła, ale kosztem obcięcia zoperowanej nogi. Małżeństwo nie doszło do skutku. Koniec końcem proces o odszkodowanie, które młoda narzeczona określiła na pół miliona franków. Sprawa odbyła się wkrótce. Chirurg, który dokonał operacji w celu otrzymania młodej linii, utrzymuje, że działał tylko na wyraźne żądanie pacjentki. Adwokat strony przeciwniej jest innego zdania, mianowicie, że wszelki zabieg chirurgiczny nastąpić może tylko w razie ostatecznym, kiedy inne środki się wyczerpały. Tymczasem niebezpieczna operacja nastąpiła wskutek kaprysu, spowodowanego zmysłem kokieteryjnym czegoś sumiennego chirurga nie powinien przewidywać, a jeśli się podejmie czegoś podobnego, powinien ponosić wszystkie następstwa swej niesumienności. Sąd, prawdopodobnie rozstrzygnie na korzyść pacjentki.

Tłom.

Pogoda w Łodzi

Stacja meteorologiczna przy niem. gimn. w Łodzi komunikuje: Dzień wczorajsz przyniósł przy wiatrach wschodnich temperaturę — 4,4 stop. Ciśnienie barometru gwałtownie wzrastając przez cały dzień osiągnęło w czasie obserwacji 753 mm.

Na dzień dzisiejszy należy spodziewać się powolnego spadku barometru przy równoczesnym podnoszeniu się temperatury oraz wiatrów południowo-zachodnich; możliwa zatem odwilż. Nasylenie parą wodną wzrosło do 100 proc. Należy oczekiwać opadów.

(C.)

Specjalne pociągi do Warszawy

na okres przedświąteczny

Celem uniknięcia natłoku w pociągach w okresie przedświątecznym dyrekcja kolejowa ustanowiła na ten czas specjalne pociągi

W dniu 22 i 24 grudnia wyjadą z dworca Fabrycznego do Warszawy pociągi o godz. 7 min. 50 wieczorem, przyjazd do Warszawy o godz. 11 min. 10 w nocy, z Warszawy do Łodzi odjazd g. 12 min. 6, przyjazd do Łodzi o godz. 16 min. 10.

Telegramy przedświąteczne

Dorocznym zwyczajem urząd telegraficzny przyjmuje w okresie świątecznym t. j. do dnia 2 stycznia depesze gratulacyjne do Ameryki według jednego z kilku wzorów specjalnie ustalonych w cenie 9 zł. za telegram

Niezależnie od tego telegramy gratulacyjne do Niemiec, Czechosłowacji i Anglii przyjmowane są po cenie zmniejszonej do połowy i tak do Niemiec po 11 centimów za wyraz, do Anglii po 19,5 centima, do Czechosłowacji po 9,5 c.

(b)

Noce dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują apteki: G. Antoniewicza, Pajanińska 5, K. Chądzyńskiego, Piotrkowska 164, W. Sokolewicz, Przejazd 19, R. Rembielińskiego, Andrzeja 26, J. Zundelewicz, Piotrkowska 25, M. Kasperkiewicz, Zgierska 54, S. Trawkowskiego, Brzezińska 50.

TANCE KONOPKOWEJ I WELSKIEJ W FILHARMONJI

Niezwykłym zjawiskiem w konsertacji polskich gwiazd tanecznych są niezawodnie nasze dwie piękności Alina Konopka i Stanisława Welska, słynące nawet zagranicą pod pseudonimami „Welly - Sisters”. Te dwie popularne artystki wystąpią we wtorek 18 grudnia o godz. 8.30 wieczorem w Filharmonii w dwumacie nowych różnorodnych kreacjach wspieranych własnej kompozycji, które będą dla miłośników prawdziwym ewenementem artystycznym. Publiczność niezwykle zaciekawiona jest tem jedynym w swoim rodzaju czarownym widowiskiem.

Tokarkę małą

z śrubą pociagową poszukuję.

Zgłaszać się: J. FUKS, Nowomiejska 7, telef. 20-97

W dniu 15-go b. m. zmarł tragiczną śmiercią nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek

b. p. MICHAŁ KRÓL

długoletni obywatel m. Łodzi, przeżywszy lat 72.

Wprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego odbędzie się w poniedziałek, dn. 17 b. m. o godzinie 12-ej w południe, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych pozostała w nieutulonym żalu

RODZINA.

Uprzejmie uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Śmierć pod kołami samochodu

Przez ciała dwu kobiet

Auto ciężarowe wpadło do restauracji

W dniu wczorajszym o godzinie 7-ej wieczorem samochód ciężarowy, naładowany trzodą chlewną, zjechał z Płocka do Łodzi. Przy kierownicy siedział szofer Daniel Łuczyński, zamieszkały w Płocku. Dojeżdżając do Zgierza na pełnym gazie, usiłował w jednej chwili zatrzymać samochód przed restauracją przy ul. Łęczyckiej 24. Nie udało mu się to jednak i mimo puszczania w ruch hamulców samochód wjechał na trotuar, najeżdżając na idące w tej chwili 30-letnią Teodorzę Barylską i 22-letnią Franciszkę Kwiatkowską. Ko-

biety te zostały poważnie poranione kołami samochodu. Łuczyński straciwszy zupełnie orientację, całym pędem uderzył samochodem w mur domu, w którym mieści się wspomniana restauracja. Wskutek silnego wstrząśnienia przód samochodu został strząskany, frontowa ściana uległa rozbiciu, a samochód, uderzając o ścianę, wjechał do lokalu restauracji, gdzie powstał nieopisany popłoch, wśród przebywających tam gości.

O wypadku powiadomione zostały władze policyjne w Zgierzu,

które natychmiast wezwały do ciężko rannych kobiet pogotowie ratunkowe z Łodzi. Stan obydwóch niewiast okazał się bardzo ciężki. Ponieważ rodzina Franciszki Kwiatkowskiej nie zgodziła się na przewiezienie rannej do szpitala łódzkiego, lekarz pogotowia pozostawił ją w Zgierzu. Kwiatkowska po 5 minutach zmarła. Teodorzę Barylską przewieziono do szpitala im. Poznańskich w Łodzi.

Władze policyjne aresztowały szofera Łuczyńskiego. Dalsze dochodzenie prowadzi władze policyjne m. Zgierza, (p)

Katastrofa kolejowa pod Kaliszem

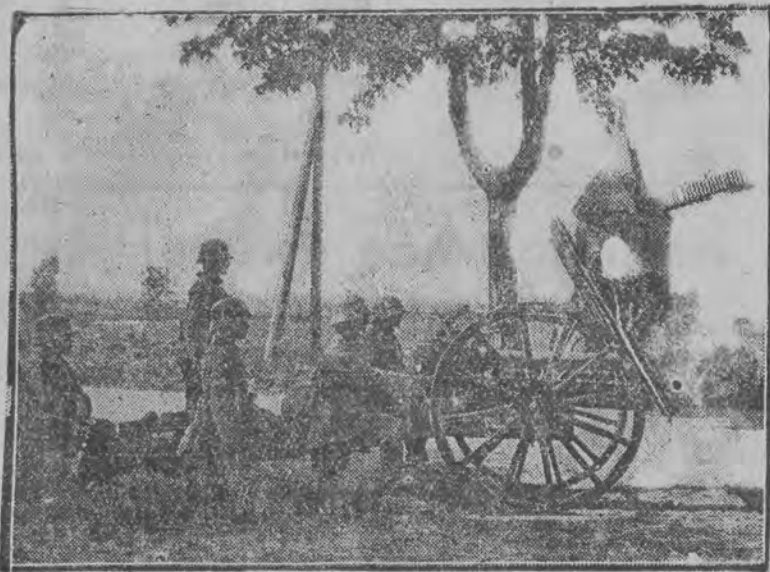
Osiem osób zabitych, piętnaście ciężko rannych

W dniu wczorajszym w godzinach wieczorowych na odcinku linii kolejowej Ostrów—Jarocin, w odległości 40 klm. od Kalisza miała miejsce katastrofa kolejowa, wywołana złem nastawieniem zwrotnicy. Zderzyły się mianowicie dwa pociągi towarowe, biegnące jeden z Poznania, drugi z Warszawy.

Skutki zderzenia były fatalne. 15 wagonów uległo strząśnieniu, 8 osób z obsługi pociągów zabitych, oraz 15 ciężko i ciężko rannych. Natychmiast na miejsce katastrofy przybyły pociągi sanitarne z Łodzi i z Poznania. Kolejowe władze śledcze przypisują winę wypadku maszyniście pociągu z Poznania, który, mimo znaku ostrzegawczego, wjechał na niewłaściwy tor. Maszynista ten okupił swą nieuwagę śmiercią ośmiu osób.

(d)

Artyleria niemiecka



ćwiczy się w strzelaniu

Zrzeszenie Kobiet Żyldowskich W. i Z. O. Al. Kościuszki 21.

W środę, 19 b. m. o godz. 9 wiecz. odbędzie się

Pierwszy występ publiczny STODJA HEBRAJSKIEGO

Bilety w cenie od 1 zł. — przy wejściu.

Dziś, 17-go b. m., egzamin publiczny Stodja. Wejście tylko za zaproszeniami.

Dr. W. BALICKA

Sienkiewicza 95

Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 12—4 i od 7—8 w. codziennie tylko dla kobiet i dzieci

Kuicy radia

nad dźwiękami i mowami we ślami

Kwestja nadmiernie długich kredytów wekslowych, będąca jedną z najpoważniejszych bolączek naszego handlu, a w szczególności handlu manufaktur, nie przestaje być zagadnieniem, nad rozwiązaniem którego zastanawiają się, jak dotąd bezskutecznie, organizacje gospodarcze. Obecnie organizacje kupieckie podjęły kroki, mające na celu sprecyzowanie swego stanowiska i ewentualne nawiązanie kontaktu z organizacjami przemysłowymi. W sprawie tej odbędzie się dziś w lokalu stow. kupców m. Łodzi konferencja delegatów sekcji włóknistej przy centrali związku kupców w Warszawie z przedstawicielami stowarzyszenia kupców m. Łodzi. (z)

Zebrania kontrolne rezerwistów

Dziś i jutro odbywają się do datkowe zebrania kontrolne dla szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia, zamieszkałych w obrębie komisariatów policji 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13, 14. Na zebrania te winni stawiać się mężczyźni roczników 1887, 1888, 1890, 1891, 1892, 1893,

1894, 1895, 1896, 1897, 1899, 1900, 1901, 1903 o ile dotychczas z jakiegokolwiek powodu nie stawili się.

Zebrania kontrolne rozpoczynają się o godz. 8 rano i odbywają się w lokalu PKU Nowo Cegielniana 51. (b)

CAPITOL

Róg Zawadzkiej i Zachodniej.

Wielka orkiestra symfoniczna pod batutą kóno pmissrza SZ. BAJGELMANA.

UWAGA! Ceny miejsc na I seans w dnje powszednie oraz od 12 — 3 w soboty, niedziele i święta 50 gr. i zł. 1.—

Dziś Wielka Premjera!

Imponujący film z życia żydowskiego p. t.

„WSCHOD i ZACHOD”

w rolach głównych:

MALI PIKON i Jakób Kałich

znani ze swych gościnnych występów w Łodzi.

Obraz powyższy swą bogatą wystawą i wsłaniałą grą artystów oczarował wszystkich.

Wielki świąteczny program: „O TAJN. ROZKAZ” z EMILEM JANNINGSAM.

